

## Zabawy w one lata

---

"Życie towarzyskie nie znosi próżni"



Andrzej Klim - Seks, sztuka i alkohol. Życie towarzyskie lat sześćdziesiątych. PWN 2013

O autorze:

**Andrzej Klim to dziennikarz i redaktor, pracował m.in. w „Gazecie Wyborczej”, PAP, „Claudia”, „Press”, „Newsweek”.**

**Z wykształcenia historyk sztuki i archiwista. Ukończył też studia doktoranckie na Wydz. Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.**

**Jest współautorem przewodników po kościołach Torunia.**

O książce:

**Tytuł brzmi „Seks, sztuka i alkohol” ale seksu w tej książce prawie nie uświadczysz a i sztuki jest niewiele. Najwięcej zaś alkoholu.**

**Zamiast wstępu autor zamieszcza cały tekst piosenki Wojciecha Młynarskiego „Światowe życie”.**

**Każdy rozdział zatytułowano fragmentem piosenki z tamtego okresu, głównie Wojciecha Młynarskiego i Jeremiego Przybory.**

**Na dobry początek mamy „Ale w koło jest wesoło” a kończy się „Szampana pijmy dziś do dna, panowie”.**

**Życie towarzyskie lat 60-tych jest przedstawione na tle ówczesnej sytuacji polityczno - gospodarczej. A z tym szampańsko nie było.**

**Klim sięga do świadectw tamtych czasów - dzienników i wspomnień, między innymi Marii Dąbrowskiej, Jarosława Iwaszkiewicza, Jacka Fedorowicza, Jerzego Gruzy, Stefana Kisielewskiego i innych.**

**Także do wywiadów udzielonych różnym mediom - prasie i radiu. I do książek z towarzyskim kluczem - Tyrmanda i Hłaski. Biografii znanych postaci - jak Agnieszka Osiecka, czy monografii „Wokół Przekroju”.**

**Skupia się głównie na Warszawie ale pisze też o miejscach spotkań i zabaw w Sopocie, Łodzi, Krakowie. Zabrakło Wrocławia.**

**Opisuje warszawski SPATiF gdzie jeden z portierów bardzo uprzejmy,**

**kontaktowy był współpracownikiem SB. I sopocki na pięterku, tam schody służyły do porachunków osobistych.**

**„Piwnicę pod Baranami” gdzie „Przez radość życia walczyliśmy z totalną głupotą”. Miała ona swój patent na polski calvados.**

**Kabarety, festiwale piosenki, domy pracy twórczej i wyjazdy na wakacje, zarówno w kraju jak i za granicą, wesela oraz rejsy „Batorym” to ciągle okazja do zabaw suto zakrapianych alkoholem.**

**„Piło się po to, żeby otaczająca wszystko szarzyzna choć przez moment zmieniła się w kolorowy świat”.**

**Wyjątkiem była między innymi Artystyczna Piwnica Warszawskiej i Kurylewicza gdzie gościł znany aktor z zagranicy i obdarował artystów niebanalnym prezentem.**

**Dowiecie się kto na scenie otwierając parasol powiedział „Pada na nas deszcz nudy”.**

**Poznajemy parę skandalów obyczajowych tamtych lat, trójkątów małżeńskich i związków homoseksualnych.**

**Każdy rok kończył się i zaczynał balem sylwestrowym. Lub choćby prywatką. Nawet I sekretarz zaszczycał je swoim tańcem.**

**Książka zawiera 22 zdjęcia dokumentujące ówczesne zabawy i rozrywki.**

---

Autor: alodia1949

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)